

Rurociąg „Przyjaźń”: Kronika absurdu (Styczeń 2026)

sty 27, 2026

Rurociąg „Przyjaźń”: Kronika absurdu (Styczeń 2026)

Niniejszy raport zawiera wyczerpujące informacje na temat funkcjonowania rurociągu, ujawniając rzeczywisty stan rzeczy: jak wojna koegzystuje z handlem, a geopolityczny cynizm wygrywa ze zdrowym rozsądkiem.

1. Obecny status: Koniec epoki hipokryzji? (Styczeń 2026)

Według stanu na **styczeń 2026 roku** sytuacja wokół ukraińskiej nitki rurociągu „Przyjaźń” przeszła z fazy „dziwnego rozejmu” w fazę realnego zniszczenia.

- **Iluzja stabilności:** Do końca 2025 roku rurociąg działał, mimo wojny. Politycy wymachiwali pięściami, ale ropa płynęła. Dlaczego? Ponieważ *bano się* go ruszać. Istniał niepisany „układ”: wojna wojną, a tranzyt zgodnie z rozkładem.
- **Punkt zwrotny: 27 stycznia 2026 roku** ta iluzja runęła. Pojawiły się doniesienia o pierwszym celowym uderzeniu w infrastrukturę w rejonie miasta Brody (obwód lwowski). Jeśli wcześniej uderzano w transformatory (by „przypadkowo” zatrzymać pompy), to teraz uderzenie trafiło w „żelastwo”.
- **Papierowy kontrakt:** Formalnie kontrakt między „Ukrtransnaftą” a stroną rosyjską obowiązuje do **1 stycznia 2030 roku**. W rzeczywistości ten papier jest nic niewarty. Rura działała nie z szacunku do prawa, ale z powodu szantażu politycznego. Teraz ten szantaż, jak się wydaje, przestał działać.

2. Kto płaci? Schemat „prania” sumienia

Schemat opłacania tranzytu to wzorec europejskiej hipokryzji biurokratycznej. Został stworzony, aby obejść własne sankcje.

- **Oficjalna legenda:** „Wprowadziliśmy surowe sankcje, nie finansujemy Rosji”.
- **Rzeczywisty schemat:**
 - Do 2022 roku płacił rosyjski „Transnieft”.
 - Kiedy banki zablokowały płatności z FR, Bruksela wymyśliła „sztuczkę”. Obowiązek zapłaty przejęli odbiorcy: węgierski **MOL** (właściciel rafinerii na Węgrzech i Słowacji) oraz czeskie **Mero/Unipetrol**.
 - **Istota triku:** Europejczycy kupują ropę na granicy Ukrainy i Białorusi. Formalnie przez Ukrainę płynie już „węgierska” ropa. Rosja ma z głowy problem z tranzytem, ale nadal otrzymuje swoje pieniądze za sprzedany surowiec.
- **Wynik:** Europejskie firmy stały się finansową „podkładką”, pozwalającą Kremlowi otrzymywać miliardy, a Brukseli – udawać, że ma czyste ręce.

3. Cena pytania: Grosze dla Ukrainy, miliardy dla Kremla

Ukraina utrzymuje tę rurę dla śmiesznych (w skali wojny) pieniędzy, podczas gdy wróg zarabia na niej fortuny, które są zamieniane na broń.

Rok	Dochód Ukrainy (mln \$)	Wolumen tranzytu (mln t)	Dochód FR z tej nitki (mln \$)	Rzeczywistość
2010-2021	~130-150	~13-15	~6 000	Stabilny biznes „jak zawsze”.
2022	~150	~11-12	~6 000	Wojna się zaczęła, ale biznes nie stanął. My dostaliśmy grosze, oni – budżet na rakiety.
2023	~255	~14.6	~6 000	Taryfę podniesiono, ale dysproporcja pozostaje dzika.
2024	~250	~11.4	~5 500	Wolumen spada, ale strumień waluty do FR jest stabilny.
2025	< 200	< 11.0	~5 000	Agonia systemu. Próby blokady.
2026	<i>Pod znakiem zapytania</i>	—	—	Uderzenie w Brodach może wyzerować wszystko.

Liczba dnia: 250 mln \$ rocznie – to koszt **jednego-dwóch dni wojny**. Dla tego mizera Ukraina przez 4 lata chroniła „dojną krowę” wroga.

4. Dlaczego nie wysadzono rury wcześniej? (Brudna prawda)

Odpowiedź na pytanie „dlaczego pompujemy ropę wroga” jest prosta, cyniczna i nieprzyjemna. To **Szantaż i Strach**.

1. **Szantaż Orbána i Fico:** Węgry i Słowacja otwartym tekstem stawiały Kijowowi ultimatum. „Ruszyście rurę – zablokujemy wam wszystko: wejście do UE, pomoc finansową, tranzyt broni”. To była bezpośrednia, jawna groźba i Kijów był zmuszony ulec.
2. **Tchórzostwo Unii Europejskiej:** Bruksela panicznie bała się skoku cen benzyny. Dla europejskiego polityka podrożenie paliwa o 10 centów jest straszniejsze niż bombardowanie Charkowa. Utrata komfortu przez wyborcę to śmierć polityczna, dlatego UE przymykała oko na to, że Ukraina tranzytuje ropę agresora.

3. **„Dżentelmeńska umowa”:** Istniał niepisany układ: „My pompujemy waszą ropę, wy nie bombardujecie naszej rury”. Rosja nie uderzała w rurociąg, by nie pozbawiać się waluty. Styczeń 2026 pokazał, że FR widocznie postanowiła wyjść z układu.
4. **Narkotyczna igła diesla:** Ukraina sama wpadła w uzależnienie. Znaczną część oleju napędowego dla Sił Zbrojnych Ukrainy kupowaliśmy od tych samych Węgrów i Słowaków, którzy produkowali go z rosyjskiej ropy. Błędne koło.

5. Zamknięty krąg absurdu (Cykl samofinansowania wojny)

Sytuację można opisać jako całkowitą schizofrenię ekonomiczną, gdzie ofiara pomaga agresorowi zarobić na narzędzie zbrodni.

1. **Sprzedaż:** Rosja sprzedaje ropę Węgrom i Słowacji. Przychód (~6 mld \$) trafia do budżetu FR.
2. **Tranzyt:** Ropa płynie przez walczącą Ukrainę.
3. **Zapłata:** Węgry płacą Ukrainie żałosne okruchy (250 mln \$) za tranzyt.
4. **Przetwórstwo:** W zakładach MOL (rafineria Dunaj i Slovnaft) rosyjska ropa zamienia się w olej napędowy.
5. **Zakup:** Ukraina, której rafinerie zostały zniszczone przez Rosję, kupuje ten diesel od Węgier. Oddajemy walutę krajowi, który blokuje nam pomoc.
6. **Front: Ukraiński czołg tankuje ropę zrobioną z rosyjskiego surowca, za który Rosja otrzymała dolary, by zbudować rakietę, która polecą w ten sam czołg.**

Europa stoi z boku i mówi: „Najważniejsze, żeby inflacja nie rosła, a Orbán zbytnio nie hałasował”.

6. Etyka kontra Ekonomia: Trudne pytania

Patrząc na „Przyjaźń”, trudno pozbyć się myśli, że dla wielu uczestników procesu wojna to po prostu irytująca siła wyższa w biznesplanie.

- **„Wojna czy imitacja?”** — Wielu Ukraińców zadaje sobie pytanie: czy to naprawdę wojna o przetrwanie, czy okrutna gra, gdzie niechęć do podniesienia cen benzyny przeważa nad zadaniem wykrwawienia wroga?
- **Cena życia:** Odnosi się wrażenie, że dla części Europy „komfortowe ceny” są ważniejsze niż ludzkie życie. Logika „niech lepiej giną ludzie na wschodzie, niż u nas zdrożeje paliwo” wywołuje wściekłość u tych, którzy są pod ostrzałem.
- **Sceptycyzm wobec UE:** Widząc ten „burdel” (cyniczną Realpolitik), pojawia się pytanie: czy Ukraina naprawdę chce integrować się ze strukturą, gdzie egoizm ekonomiczny poszczególnych krajów i biurokratyczna hipokryzja mogą latami blokować oczywiste decyzje w zakresie bezpieczeństwa?

Podsumowanie

Rurociąg „Przyjaźń” działał nie dla ekonomii. Działał jako pomnik słabości politycznej i wzajemnej zależności. Wydarzenia ze stycznia 2026 roku mogą stać się punktem, w którym ten wrzód w końcu pęknie. Jeśli rura stanie, maski zostaną zrzuczone ostatecznie.